

przedstawienia działalności gospodarczej, a nie samo życie gospodarcze Żydów. Ale – paradoksalnie – to sprawia, że jego badania są na tym tle jeszcze bardziej oryginalne, bo jest on jednym z bardzo niewielu, którzy rozumieją potrzebę badań życia gospodarczego Żydów i są w stanie kompetentnie je prowadzić.

Jestem pewien, że książka w wersji angielskiej – o ile nie będzie za droga – stanie się lekturą obowiązkową dla wszystkich ludzi nauki zainteresowanych historią Żydów w epoce nowożytnej, ale też szerzej – wszystkich historyków badających dzieje wieloetnicznej Rzeczypospolitej i jej stosunki gospodarcze. Publikacja ta nie tylko integruje różne perspektywy, lecz ma także szansę połączyć zainteresowania różnych badaczy Europy Wschodniej, których przemyślenia do dziś spotykają się zbyt rzadko.

Marcin Wodziński
Uniwersytet Wrocławski

Przemysław Zarubin, *Żydzi w aglomeracji Krakowa w czasach stanisławowskich. Przemiany prawne, gospodarcze i społeczne*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, ss. 403, il.

W odstępnie rocznym ukazały się dwie obszerne monografie dotyczące dziejów ludności żydowskiej w Krakowie (aglomeracji krakowskiej). Pierwsza z nich – autorstwa Hanny Zaremskiej – traktuje o historii gminy krakowskiej w średniowieczu (2011)¹, druga – pióra Przemysława Zarubina – o Żydach w aglomeracji krakowskiej w czasach stanisławowskich (2012). Druga z tych prac jest przedmiotem niniejszej recenzji.

Recenzowana praca autorstwa Przemysława Zarubina jest poprawioną wersją rozprawy doktorskiej obronionej w 2009 r. Książka składa się z trzech części, które podzielone zostały na rozdziały o bardzo zróżnicowanej objętości. Całość uzupełniają: wstęp, zakończenie, aneks (zawierający 10 dokumentów, wykazów i tabel), wykaz skrótów, spis ilustracji, bibliografia oraz indeks osobowy i geograficzny.

Podstawę źródłową pracy stanowią materiały pochodzące, co zrozumiałe, z archiwów krakowskich – przede wszystkim z Archiwum Narodowego i archiwów kościelnych. Kwerenda archiwalna przeprowadzona została również w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie,

¹ Hanna Zaremska, *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina krakowska*, Warszawa 2011.

Archiwum Archidiecezjalnym w Częstochowie i Archiwum Państwowym w Wiedniu. Wykorzystane zostały także archiwalia z zasobu Biblioteki Jagiellońskiej oraz z Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Także wykaz źródeł drukowanych i literatury przedmiotu zawarty w omawianej książce jest obszerny, liczy bowiem aż 17 stron.

Zawartość pracy oddaje jej podtytuł, jako że autor monografii wybrał trzy „aspekty żydowskiej egzystencji w aglomeracji krakowskiej w latach 1764–1794” (s. 9), a mianowicie: aspekt prawnoustrojowy, ekonomiczny i społeczny. W związku tym pierwsza jej część nosi tytuł „Zagadnienia prawnoustrojowe (sądownictwo i administracja)”, a podzielona została aż na 14 rozdziałów (s. 17–126). Autor omówił w nich przede wszystkim instytucje sądownicze (m.in. sąd grodzki, asesorski i koronny oraz urzędy austriackie), przed którymi toczyły się sprawy ludności żydowskiej.

Objętość rozdziałów tej części książki jest bardzo zróżnicowana i wydaje się, że niektóre z nich zostały „rozdziałami” nieco na wyrost. Dla przykładu, rozdział szósty, zatytułowany „Sąd asesorski koronny”, liczy niecałe dwie strony (s. 50–51); czy można więc nazywać go rozdziałem? Na dodatek ten krótki tekst kończy się konstatacją, że „w omawianym okresie gmina żydowska na Kazimierzu była wielokrotnie pozywana do sądu asesorskiego, jak również sama wielokrotnie pozywała władze miejskie Krakowa czy też Kazimierza” (s. 51). Dalej nie znajdujemy jednak ani jednego przykładu poświadczającego to stwierdzenie.

W rozdziale dziesiątym tejże części, zatytułowanym „Sądownictwo i administracja konfederacka” (s. 72–81), autor omówił jedyną wówczas konfederację, a mianowicie konfederację barską (1768–1772). Czy warto jednak było wyodrębnić ten rozdział, skoro autor skonstatował: „O administracji i sądownictwie nad Żydami w okresie konfederacji barskiej niewiele można powiedzieć” (s. 80). Mam wrażenie, że podobnie jest z kolejnymi rozdziałami, jak choćby z rozdziałem trzynastym, dotyczącym władz miejskich, skoro na jego początku również możemy przeczytać: „Magistrat nie posiadał specjalnych kompetencji względem ludności żydowskiej” (s. 92).

Mam poważane wątpliwości, czy pierwsza część powinna być tak rozbudowana, skoro na początku rozdziału pierwszego, dotyczącego sądownictwa gminy żydowskiej, autor napisał, że „podstawę prawną funkcjonowania gminy żydowskiej na Kazimierzu nadal stanowił jej statut z 1595 r., który formalnie obowiązywał aż do 1817. W pełni wykształcona

organizacja gminna w XVIII w. nie ulegała w zasadzie większym przeobrażeniom” (s. 19–20). W podtytule pracy znajdujemy sugestię, że w II połowie XVIII w. ludność żydowską zamieszkującą aglomerację krakowską dotknęły przemiany prawne zmieniające jej pozycję i status. Nic takiego jednak nie zaszło. Fakt, że powstawały nowe instytucje, jak np. Komisje Dobrego Porządku, w praktyce nie oznaczał zmiany położenia prawnego Żydów.

W tej części książki autorowi zdarzyło się również użyć skrótów myślowych, które nie zawsze muszą być zrozumiałe dla czytelnika. Dla przykładu: „Habsburgowie dokonali aneksji ziem polskich w 1772 r. Na podległym obszarze zorganizowali swoją administrację. Decyzje podejmowane przez polskie instytucje ustrojowe w stosunku do zajętego przez okupanta terytorium nie miały mocy prawnej” (s. 65). Autor chyba założył, że każdy czytelnik doskonale się orientuje, które „ziemie polskie” przypadły Austriakom w pierwszym rozbiórce Rzeczypospolitej. Mam jednak wrażenie, że tak nie jest, i w związku z tym przydałoby się krótkie wyjaśnienie – w tekście lub przypisie – o które ziemie chodzi. Podobnie jest z informacją, że „w lutym 1776 r. na mocy konwencji zawartej z Rzeczpospolitą Austriacy wyprowadzili się z Kazimierza” (s. 67).

Druga część pracy, zatytułowana „Zagadnienia ekonomiczne”, składa się z pięciu rozdziałów: 1) Wokół handlu żydowskiego; 2) Wokół żydowskiego rzemiosła; 3) Żydowscy arendarze; 4) Żydzi w browarnictwie krakowskim; 5) Polityka władz miejskich wobec Żydów zamieszkujących jurdyki i przedmieścia krakowskie. Praca ma dotyczyć epoki stanisławowskiej, ale na początku rozdziału „Wokół handlu żydowskiego” autor monografii stwierdził: „głównymi kierunkami handlowymi Rzeczypospolitej w latach 1775–1795 były na zachodzie Śląsk i Niemcy, a na północy porty Morza Bałtyckiego” (s. 129). Pomiął więc kilkanaście lat epoki stanisławowskiej. Trudno się zgodzić ze stwierdzeniem Przemysława Zarubina, że „krakowskie rejestry celne dla drugiej połowy XVIII w., główne źródło do badań nad handlem, ze względu na niekompletność danych nie mogą stanowić podstawy do obliczeń statystycznych; np. rejestr *thelonei* z lat 1767–1771 notuje wielu Żydów, ale bardzo często nie wskazuje na ich pochodzenie (określeni są jako *infidelus*)” (s. 132). Chciałbym bowiem przypomnieć, że II połowa XVIII w. nie rozpoczęła się w 1764 r., lecz wcześniej, i dla lat 1750–1764 rejestry ceł miasta Krakowa zachowały się. Wykorzystał je w swych badaniach cytowany przez autora monografii historyk krakowski

Mariusz Kulczykowski² i widać, że pozwalają one na badania statystyczne, gdyż na podstawie tych rejestrów celnych obliczył on m.in. udział kupców chrześcijańskich i żydowskich w kontaktach handlowych z Krakowem³.

Część trzecia recenzowanej pracy nosi tytuł „Problemy i konflikty społeczne” i składa się z pięciu rozdziałów: 1) Żydzi a Kościół; 2) Stosunki Żydów z Akademią Krakowską, szkołami i klerem parafialnym; 3) Problem konwersji; 4) Żydowski margines społeczny; 5) Spór o kwaterunek i opłaty dla wojska. W rozdziale drugim tej części książki autor opisał m.in. stosunki ludności żydowskiej z parafiami. Podał np. informacje dotyczące parafii św. Mikołaja, lecz wszystkie zawarte tam dane odnoszą się do okresu wcześniejszego niż epoka stanisławowska, ostatnia bowiem wzmianka dotyczy 1762 r. (s. 258). Podobnie jest z parafiami św. Michała (Zamkowa) i parafią św. Jakuba (s. 257–258). Brakuje tam informacji odnoszących się do epoki stanisławowskiej.

O ile autor monografii jasno określił jej tematykę badawczą, ograniczając ją wprawdzie jedynie do trzech wybranych przez siebie problemów, o tyle wątpliwości budzi brak jasnego określenia ram chronologicznych pracy. Jej tytuł jednoznacznie sugeruje, że powinny się one zamknąć w latach panowania ostatniego polskiego władcy Stanisława Augusta (epoka stanisławowska), czyli 1764–1795. Potwierdzenie tego znajdujemy też we wstępie (s. 9). Jednak w tym samym wstępie możemy przeczytać, że „*losy krakowskich Żydów w drugiej połowie XVIII w., którym poświęcono niniejszą pracę* [podkreślenie – J. W.], są niezwykle istotne i zajmujące” (s. 5). Autor nie wyjaśnił również, dlaczego przyjął cezurę czasów stanisławowskich: czy z powodu jakiejś przełomowej daty w dziejach Żydów aglomeracji krakowskiej, czy ze względu na materiał źródłowy, czy też z jakiegokolwiek innej przyczyny. Dodać tu można, że w dziejach żydowskiej ludności zamieszkującej aglomerację Krakowa pierwsze lata panowania Stanisława Augusta z pewnością nie zapoczątkowały jakiejś nowej epoki. Chyba że Przemysław Zarubin miał na myśli likwidację sejmu żydowskiego (waadu) w 1764 r. Nie wspomniał jednak o tym we wstępie. Data upadku Rzeczypospolitej ważna była oczywiście dla wszystkich mieszkańców państwa polsko-litewskiego.

To niejednoznaczne określenie cezury chronologicznej recenzowanej pracy widoczne jest w trakcie jej czytania. Można zauważyć, że jej autor

² Mariusz Kulczykowski, *Kraków jako ośrodek towarowy Małopolski zachodniej w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1963.

³ Tamże, s. 138, tabl. 63.

dowolnie traktuje te cezury i dopasowuje tok narracji tak, jak mu wygodnie. Często podaje informacje dotyczące też I połowy XVIII w. Widać to głównie w części poświęconej kwestiom gospodarczym, a przede wszystkim handlowi żydowskiemu. W rozdziale „Wokół handlu żydowskiego” autor zastrzegł, że „nieliczne zapisy w księgach miejskich pozwalają jedynie na dość ogólną charakterystykę handlu żydowskiego w aglomeracji Krakowa” (s. 133). Gdyby jednak zdecydował się na wykorzystanie rejestrów celnych Krakowa z lat 1750–1764, to wiadomo byłoby chociaż, jak wyglądał ów handel – zarówno wewnętrzny, jak i zewnętrzny – na początku epoki stanisławowskiej.

Stwierdzić jednak trzeba, że wykorzystanie przez autora zasobów krakowskich archiwów przyniosło efekt w postaci wprowadzenia do obiegu naukowego wielu nowych wiadomości, poszerzających naszą dotychczasową wiedzę faktyczną.

Jacek Wijaczka

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Natalie Naimark-Goldberg, *Jewish Women in Enlightenment Berlin, The Littman Library of Jewish Civilization, Oxford–Portland 2013, ss. XIII, 344.*

Podstawą książki poświęconej grupie kobiet żydowskich żyjących w Berlinie na przełomie XVIII i XIX w. jest praca doktorska obroniona na Uniwersytecie Bar Ilan. Badaną grupę stanowią kobiety żydowskie urodzone na ziemiach niemieckich (przede wszystkim w Berlinie) w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XVIII w. Łączyły je więzy przyjaźni, wspólne pochodzenie i podobny model radykalnej asymilacji prowadzącej niekiedy aż do konwersji czy małżeństw z nie-Żydami. Kobiety te wzrastały w rodzinach należących do żydowskiej elity ekonomicznej i intelektualnej, ulegających trendom sekularyzacyjnym i akulturacyjnym, czego zewnętrznym przejawem była zmiana wyglądu, stopniowe przejście od używania jidysz do niemieckiego oraz zarzucenie praktyk religijnych.

Autorka prezentowanej pracy postawiła sobie za cel przedstawienie tej specyficznej grupy Żydówek w ich różnorodnej aktywności oraz poprzez wyrażane przez nie przekonania i aspiracje, traktując te badania jako element bardziej generalnych studiów nad żydowską modernizacją.